# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12go Lutego. Rok 1864. **№ 34.** 31 Stycznia / 12 Lutego Rok 1864.

**Piątek.** Wschód Słońca g. 7 m. 24 / Zachód „ „ 5 „ 5 — Jutro, ŚŚ. Juljana i Jordana MM.


Z doniesienia w Dzienniku Powszechnym Nr 26, wiadomo już czytelnikom, jakim sposobem ujęty został w lesie niedaleko m. Radzymina, dowodca bandy powstańczej, szlachcic Józef *Jankowski*, przedtem zarządzający dobrami Tarchomin.

Oddany pod Polowy Sąd wojenny zeznał: że dowództwo nad bandą przyjął jeszcze w miesiącu Lutym r. z., i że od tego czasu bezustannie formując swą bandę i zmieniając nazwisko, stoczył 40 potyczek z naszemi wojskami.

Polowy Sąd wojenny skazał Jankowskiego na zasadzie art: 83, 175 i 605 I Ks: wojenno-karnej Ustawy i art: 20 i 283 XV T. Zbioru praw karnych, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na karę śmierci przez powieszenie.

Kara ta będzie wykonaną w Piątek, d. 31 Stycznia (12 Lutego), o godz: 10ej z rana, na stoku Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli.

W Dzienniku Powszechnym z d. 11 (23) i 17 (29) Grudnia r. z., opisany był naprzód zamach na życie b. Pomocnika Dyrektora oddzielnej Kancelarji do spraw stanu wojennego, Majora von Rothkircha, a potem aresztowanie samego zabójcy, którym, jak się okazało, był czeladnik szewcki Fryderyk *Schindler*. Z wyprowadzonego śledztwa, Polowy Sąd wojenny uznał Schindlera winnym: a) wstąpienia do składu buntowniczej organizacji tak zwanych żandarmów wieszających, ze złożeniem na to występnej przysięgi; i b) zamachu w d. 16 (22) Grudnia z. r., w widokach politycznych, na życie Majora von Rothkircha, przyczem zadał mu sztyletem dwie rany.

Za przestępstwa te, Schindler, przez wyrok Polowego Sądu wojennego, na zasadzie art: 83, 96, 196, 386 i 632 I Ks: wojenno karnej Ustawy i art: 20, 283 i 360 kodexu kar głównych i poprawczych, skazany został, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na karę śmierci przez powieszenie.

Kara ta będzie wykonaną w Piątek, d. 31 Stycznia (12 Lutego), o godz: 10ej z rana, na stoku Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli.

Kozak Duńskiego pułku Nr 28 Piotr *Riabkin*, uznany został przez Polowy Sąd wojenny, winnym: a) samowolnego opuszczenia w d. 1 Marca 1863 r., swego oddziału, w czasie wyprawy, we wsi Majdan w Powiecie Stanisławowskim; b) gwałtów, podczas tego wydalenia się, w domach włościan wspomnionej wsi, gdzie w jednym, pomiędzy innemi usiłował zgwałcić małoletnią włościańską dziewczynkę, a w innym dokonał rabunku. Oprócz tego gonił po wsi włościan z pałaszem w ręku, bijąc ich, a włościankę Rozalję Czudek zranił w prawą rękę; i c) zabójstwa pałaszem w tymże czasie i wśród tychże okoliczności, innej włościanki Zofji Czudek.

Za te przestępstwa, Riabkin przez wyrok Polowego Sądu wojennego, na zasadzie art: 96, 631, 632 i 635 I Ks: wojenno-karnej Ustawy, skazany został, po pozbawieniu wszelkich praw stanu, na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Kara ta będzie wykonaną w Piątek, w d. 31 Stycz: (12 Lutego), o godz: 8ej z rana, w rowie Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli. (Dz: Pow:)

---

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia Rodziców i Opiekunów młodzieży kształcącej się w Gimnazjach, w Liceum i Szkołach Powiatowych, że z Najwyższego zezwolenia Najjaśniejszego Pana, zgodnie z wnioskiem Rady Administracyjnej Królestwa, w r. z. przepisane mundury dla uczniów pomienionych zakładów naukowych, z polecenia JW. Namiestnika Królestwa, mają być zaprowadzone w terminie najdalej do dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. oznaczonym. (Dz: Pow:).

---

*Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.* — Podaje do wiadomości osób interessowanych, że położone areszta na funduszach przyznanego wynagrodzenia niektórym Dzierżawcom i lokatorom z domów przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 2,669, 2,670, 2671 i 2,672. Kosztem Skarbu nabytych, z powodu wydarzonego w dniu 6 (18) Października 1863 r., pożaru w gmachu Ratusza, dotąd wynalezione nie zostały, aby więc wypłata przyznanego wynagrodzenia ważnie nastąpić mogła, Magistrat wzywa wierzycieli rzeczonych lokatorów, ażeby areszta swoje w ciągu jednego miesiąca, licząc od daty niniejszego ogłoszenia ponowili, po upływie bowiem bez skutecznie tego czasu, wypłata wynagrodzenia lokatorom nastąpi, a tem samem wierzyciele z tego tytułu żadnej pretensji do Magistratu rościć nie będą mieli prawa.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.*—Naczelnik Kancelarji, *Luceński.* (Dz: Pow:).

Rozkaz dzienny do Warszawskiej Policji wykonawczej, z d. 29 Stycznia (10 Lutego), ogłasza kary pieniężne wymierzone z mocy przepisów stanu wojennego, na 8miu właścicieli domów i procederzystów za różne przekroczenia tych przepisów. (Dz: Pow:).

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo Alexandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 26 Stycz: (7 Lut:) r. b. włącznie wydała xiążeczek nowych 34; na które, tudzież na dawniejsze w 285 wnioskach, złożono rs. 4,041 k. 60. Na żądanie zaś 49 Uczestników (prócz procentu rs. — kop: 82, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr: 806 kop: 10½, i umorzyła xiążeczek 18. Przeto Uczestników 17,966, posiada kapitał rs. 407,684 k. 82½. (Dz: Pow:).

**Najpoddanniejszy Adres.**

*Od włościan i cząstkowej szlachty z gmin Poniatowo i Chromakowo, powiatu Mławskiego, gubernji Płockiej.*

„Najjaśniejszy Panie!

W ostatnich wstrząśnieniach krajowych skutkiem których pola nasze nie jednokrotnie krwią bratnią oblane zostały, osobiście i to z własnej chęci udziału nie braliśmy. Wyznać jednak musimy, że niektórych z pośród nas synowie gwałtownie pociągnięci przez wichrzycieli nieporządków, brali czas jakiś udział w powstaniu, zastanowiwszy się jednak nad ważnością niedawno wykonanej przysięgi Tobie Najjaśniejszy Panie, w obec Boga w Ołtarzu, niniejszym składając u stóp Tronu Twego wiernopoddańcze uczucia i wierności, poważamy się Najjaśniejszy Panie zapewnić Cię, że odtąd żadna siła wichrzycieli nie popchnie nas ku obrazie prawa Twego Majestatu; dodajemy i to, że jeżeli pomiędzy nami znajdą się ludzie skłonni do nieporządków, tych do rąk prawej władzy postaramy się oddać.

Waszej Cesarskiej Mości
Wierni Poddani."

m. Żuromin dnia 8 (20) Stycznia 1864 r.
(Następuje 238 podpisów). (D. P.)

---

Jutro o godz: 9tej rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Walentego *Lewartowskiego;* na które, pozostała Żona, w rocznicę imienin, zaprasza Przyjacioł do Kościoła po-*Paulińskiego.*

Jutro w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Zofji *Gierman;* na które, pozostałe Córki, zapraszają Krewnych i Przyjacioł.

Jutro, jako w dzień urodzin ś. p. Michaliny-Antoniny *Jakubowskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, zasmucona Matka, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

Jutro, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 11tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Teressy z Karskich *Bystrzonowskiej;* na które, pozostały Syn, zaprasza.

Wczoraj, po długiej chorobie, zakończyła doczesne życie ś. p. Emma z Sztammów *Frankowska*, Żona Karola *Frankowskiego*, Urzędnika Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego. Przeniesienie zwłok jej z domu N° 779 przy ulicy Elektoralnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski, nastąpi dnia jutrzejszego, o godz: 3½ po południu; na które, stroskany Mąż i Dzieci, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zapraszają.

W Komorze domu pod Nr 3,088, znaleziono ciało wyrobnicy Marjanny *Kowalskiej*, lat 48 mającej, która skutkiem apoplexji, jak się zdaje, życie zakończyła.

*Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.* — Rada Zarządzająca zawiadamia niniejszem posiadaczy akcji, że na zasadzie paragr: 43 Ustawy, zarządziła przedpłatę na poczet dywidendy r. 1863, a mianowicie w wysokości 2½ od sta, czyli po rs: 1 kop: 50 na każdą akcję. Takowa przedpłata uprzedzając zwykły termin wypłaty dywidendy corocznie w miesiącu Lipcu uskutecznianej, nastąpi w dniach od 21 b. m. i r. do 10 Marca b. r., w Kassie Głównej Dróg Żelaznych w Warszawie, w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego w Wrocławiu, w Kassie PP. *Feig* et *Pinkuss* w Berlinie, i w Kassie PP. *Lippmann, Rosenthal* et Comp.; w Amsterdamie, za okazaniem właściwych kuponów, na których przedpłata rzeczona odstemplowaną będzie.

X. *de Menneval*, o którym niedawno wzmiankowaliśmy, jest synem Sekretarza Cesarza *Napoleona I*, a nadto zpowinowaconym z rodziną Muratów, oraz z niektóremi rodzinami Polskiemi, przez małżeństwo siostry z Hr: Konstantym *Ledóchowskim.*

Włodzimierz *Tur*, Uczeń Konserwatorjum Muzycznego Paryzkiego, po kilkodniowym pobycie w Warszawie, wyjechał do Paryża, dla dalszego kształcenia się.

Wny Alfons *Rychter*, dla odebrania pozostawionych w wagonie rzeczy, zechce zgłosić się do Biura Naczelnika transportów Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej.

Znalezioną paczkę *wexli* i różne *notatki*, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera.*

---

W Poznaniu d. 9 b. m. rozstał się z tym światem Jan *Simon*, Malarz, w 49 roku życia swego.

Na dworze Królowej *Wiktorji*, wchodzą w zwyczaj odczyty naukowe. Niedawno Prof: *Müller*, przed dostojnemi słuchaczami mówił o wiedzy języków, później zaś Prof: *Tyndhall*, o elektryczności dwie miał prelekcje.

Między raportami składanemi corocznie Ministrowi Spraw Zagranicznych w Bruxelli przez Konsulów Belgickich, o stosunkach handlowych i przemysłowych miejscowości w których są akredytowani, przedstawionem także zostało sprawozdanie o ruchu handlowym, przemysłowym i rolniczym w Królestwie Polskiem za rok 1862 ułożone przez P. Mieczysława *Epsteina*, Konsula J. K. Mości Króla Belgów w Warszawie. Sprawozdania te w stosunkach międzynarodowych, coraz większej nabierają ważności, przedstawiając bowiem obraz sił produkcyjnych kraju i jego potrzeb, odkrywają nowe drogi dla przemysłu i handlu i ułatwiają zarazem wzajemne bezpośrednie zbliżenie się kupców i producentów, którzy pośrednictwo obcych sąsiednich ajentów drogo opłacać muszą. Nie wątpiemy, że sprawozdania o stanie naszego przemysłu i handlu przez rodaka dokładnie z nim obznajmionego składane, przy osobistych jego w Belgji stosunkach, wpłynąć powinny na rozszerzenie handlu naszego z państwem przeniego reprezentowanem.

Podług ostatnich statystycznych wyrachowań w Prusach, liczba koni wynosiła 1,680,663 sztuk, bydła rogatego 5,634,510, owiec 17,428,017, świń 2,709,709.

---

## Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA.— W stanie Tenessee, w Karolinie południowej, w Luizjanie i w Arkanzas, gotują się manifestacje legalne, mające na celu powrót do unji, na podstawach proklamacji amnestyjnej P. *Lincoln*, części owych prowincji, zajętych przez wojska związkowe. Ruch ten, będący następstwem powodzenia odniesionego na północy, szerzyć się tylko może, jeżeli jest

prawdą to co donoszą, że zniechęcenie wzrasta na południu w miarę klęsk i niepowodzeń. (Inp: Bel:).

AZJA.— Przez Triest nadeszły wiadomości z Indji i Chin datowane w pierwszych dniach roku bieżącego. Parostatek korsarski skonfederowanych *Alabama*, odpłynął podobno do zatoki Bengalskiej. Z Japonji pod datą 17go Grudnia piszą, że Xiążę *Satsuma* zapłacił żądane wynagrodzenie, oraz przyrzekł wykryć i ukarać morderców, a Poseł Angielski oświadczył, iż jest zadowolonym. W Chinach po zdobyciu Sutszan, dostało się także w ręce wojsk Cesarskich miasto powstańcze Wusich. W ogóle w całym kraju wojna bierze obrót pomyślniejszy dla wojsk Chińskich. — W Japonji powstanie Daimiosów nie ustaje, a wojska Taikuna nie bardzo sobie mogą z nim poradzić. (St: An:)

FRANCJA. *Paryż 7 Lutego.* — Otrzymane tu dziś wiadomości, zmieniły pojęcia o długotrwałym oporze Duńczyków, i sprawa cała wchodzi znowu na drogę dyplomatyczną. Rządy Austrjacki i Pruski domagają się znacznych gwarancji dla zapewnienia się, że Danja spełni zobowiązania, jakie na nią wkładają traktaty.— Polityka spoczywa w Paryżu, i wszyscy są zaprzątnięci zabawami.— Dzienniki podają szczegóły o świetnym balu danym u Xięcia *Bassano*, a na którym znajdowali się Cesarz i Cesarzowa zamaskowani. Wczoraj na zabawie u P. *Rouher* znajdowali się Xiążę *Napoleon* z małżonką i Xiężna *Matylda*, oraz mnóstwo znakomitości z dziedziny literatury i sztuki. Dziś jest wielki bal w Ministerstwie Spraw zagranicznych, a 13go wielki koncert u P. *Baudet*, Ministra Spraw Wewnętrznych.—W obecnej chwili pracują w Paryżu nad ułożeniem zasad traktatu handlowego między Francją i Szwecją.—P. *Lejean* Konsul Francuzki w Massouah, wzięty do niewoli przez Króla Abyssyńskiego *Teodora*, skutkiem gorliwości nieco nieroztropnej, został nareszcie uwolniony i wrócił na swą posadę.—Hr: *Alfieri*, siostrzeniec Hr: *Cavour* i deputowany w Parlamencie Turyńskim, przybył do Paryża, będzie jutro przyjmowany przez Cesarza.— *Memorial diplomatique* tłumaczy oświadczenia dane przez Lorda *Palmerston* w Parlamencie i różnicę ich od oświadczeń złożonych przez Lorda *Russel*, w sposób następujący: Skoro Gabinet Angielski powziął wiadomość, iż *Chrystjan* IX dał rozkaz Jenerałowi *Meza* stawić jak najsilniejszy opór wkroczeniu wojsk Austrjacko-Pruskich, Hr: *Russel* zaniepokoił się tem. Obawiał się on, aby wielkie Mocarstwa Niemieckie nie uznały się za oswobodzone od traktatu Londyńskiego, ponieważ dwór Duński obstawał przy uważaniu jako *casus belli* militarnego zajęcia Szleswigu. Ambassadorowie Angielscy w Berlinie i w Wiedniu, otrzymali rozkaz zbadania Austrji i Prus, co do postawy jaką te państwa zająć myślą w obec oporu Danji. W skutku tego kroku Hrabiowie *Apponyi* i *Bernstorf*, w zeszłą Środę doręczyli Hr: *Russel* w imieniu swych rządów, notę z d. 31go Stycznia, którą Hr: *Russel* zakommunikował Izbie Lordów. W dniu w którym Ambasadorowie pomienieni udali się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla przedstawienia owej noty, Hr: *Russel* był nieobecnym. Noty więc doręczone zostały Podsekretarzowi Stanu. Nazajutrz Lord *Palmerston* prosił Hr: *Apponyi* do siebie, celem udzielenia wyjaśnień ustnych o istotnem znaczeniu tych not. Wyjaśnienia te były zupełnie zadowalniające i zgodnie z zapewnieniami danemi tegoż wieczora przez Lorda *Palmerston* Izbie niższej. Sprzeczność zatem pomiędzy ocenianiem depeszy przez Lorda *Russel* i Lorda *Palmerston*, pochodziła podług *Memor: diplomatique* jedynie ztąd, że pierwszy otrzymał jedynie notę pisaną, gdy tymczasem drugi ocenił ją na podstawie dodatkowych objaśnień Ambasadora Austrjackiego. Trudno tylko pojąć, dla czego przed posiedzeniem Parlamentu Lord *Parlmerston* nie zakommunikował swemu koledze rozmowy z Hr: *Apponyi* mianej, i jak dyplomata ten mógł dawać Naczelnikowi Gabinetu Londyńskiego zapewnienia, którym półurzędownie zaprzeczają w Berlinie. (Ind: Bel:)

HISZPANJA.— Dziennik *Epoca* utrzymuje, że wielkie działania w St Domingo nie rozpoczną się przed 1m Lutego. Tenże dziennik donosi, że Arcy-Xiążę *Maxymiljan* został przez Hiszpanję uznany jako władca Mexyku.— *Correspondencia* zapewnia, że wszyscy artylerzyści hiszpańscy otrzymają karabiny gwintowane, gdy dotychczas tylko część ich broń tę posiadała. (N. P. Ztg).

SZLESWIG-HOLSZTYN. — Podajemy tu kilka depesz, donoszących o biegu wypadków na teatrze wojny:

*Hamburg, 9go Lutego.— Hamburg: Nachrichten*, zawierają list z Flensburga datowany 8go b. m., treści następującej: Główna kwatera *Wrangla* jest jeszcze tu, a Xięcia *Fryderyka Karola* w Glücksburgu. Dywizja gwardji pruskiej posunęła swe forpoczty do Bau. Z rozkazu *Wrangla* zwinięto chorągwie Niemieckie, a Szleswig-Holsztyńskie powiewają bez przeszkody.

*Szleswig, 9go Lutego.*— Prawie wszyscy Oficerowie pierwszego linjowego bataljonu duńskiego polegli lub są ranieni.— Na tutejszej kolei żelaznej, spotkały się pociągi i uderzyły o siebie. Jeden zawierał dwa wagony rannych austrjaków.

*Z kwatery głównej austrjackiej w Trörop, 9go Lutego.*— Austrjacy stoją między Trörop i Flensburgiem. —Główna kwatera pruska jest w Flensburgu.—Z jeńców, przyprowadzono 9ciu duńskich Oficerów i 605 żołnierzy, a z rannych przywieziono 500 do Osversee i Szleswigu. Austrjacy nie mieszają się wcale do administracji i spraw policyjnych.

## Ostatnie Wiadomości.

Na posiedzeniu Angielskiej Izby Niższej, Lord *Russel* interpellowany przez Lorda *Malmesbury* odpowiedział, że Anglja nieposiada w cofnięciu ustawy ze strony Danji, żadnej gwarancji co do opuszczenia Szleswigu. Kwestja ta jest międzynarodową, i bynajmniej nie zniweczoną przez kroki nieprzyjacielskie. Wielkie Mocarstwa Niemieckie oświadczyły, że chcą się trzymać traktatu, jakkolwiek mogły być przekonane o oporze Danji przeciw zajęciu Szleswigu. Nie mogą one zatem codzień po rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, wyprzeć się tych traktatów. — W Izbie Niższej znowu *Palmerston* na interpellacje *Disraelego* odpowiedział w podobnym duchu, co *Russel* Lordowi *Malmesbury*.—Depesze z Kopenhagi dochodzą do 9go b. m. Podług raportu Ministerstwa wojny z Poniedziałku wieczór, forpoczty Duńskie stoją o $1\frac{1}{2}$ do 3 mil przed Alser-Sand, a przed Poniedziałkiem żaden atak nie miał miejsca, 1szy pułk piechoty (składający się z sa-

mych Kopenhagczyków), w odwrocie zaatakował bagnetem 16cie dział Pruskich, skutkiem czego pułk prawie zupełnie zniszczony został, ale armję uratowano.— 9go otrzymano w Kopenhadze wiadomość, że forpoczty Niemieckie stoją pod Rinkenis, a główny korpus na północ od Flensburga.—Sejm Duński tegoż dnia uchwalił adres do wojska, zapowiadający dalsze energiczne prowadzenie wojny.— W Sztokholmie wypadki wojenne wywołały nader silne wrażenie.

Wieść rozszerzona o walce w Flensburgu wyjaśnia się. Austrjacki korpus Gablenza i Pruska dywizja Mülbe, wyruszyły nazajutrz po bitwie pod Oeversee ku Flensburgowi i znalazły miasto już zajęte przez jazdę skombinowanego korpusu Xcia *Fryderyka-Karola*, która w jednym dniu doszła z Arnis do Flensburga. Gablenz i Mülbe, po nieodzownym wypoczynku dziennym, wyruszyli dalej ku szańcom Düppel.

Podług korrespondencji z Kopenhagi, Jen: *de Meza*, został odwołany wraz z swym Naczelnikiem Sztabu, a dowództwo wojska Duńskiego powierzono tymczasowo Jenerałowi *Lüttichau*. Armja Duńska dostała się na Alsen, a jazda cofnęła się na północ. Duńczycy ponieśli znaczne straty.— W Kopenhadze *Monrad* oświadczył Sejmowi, że Król nie ma udziału w odwrocie armji, postępowanie zaś Jenerała dowodzącego jest niewytłumaczone i dla tego odwołany został.

Ważną jest depesza z Wiednia datowana 10 b. m. Podług niej *Botschafter* pisze, że Danja dawniej już naruszyła traktaty, a następnie uczyniła to samo zbrojnym oporem. Traktaty te nie istnieją, a polityka obu Mocarstw Niemieckich wolną jest od wszelkich więzów. Dalszy los wojny, okoliczności i interesa ogólne, wpłynąć tylko mogą na użytek, jakie Mocarstwa pomienione zrobią z tego wyswobodzenia się. (St: Anz:).

---



---

## DONIESIENIA.



---

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe zimna st: 4. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2. (Ubywa).

---

**Teatr Wielki.** Jutro, *Hakarilia* (1szy raz). — *Małżeństwo przy latarniach.—Wesele w Ojcowie.*

---



---

**Kurs Giełdy Warszawskiej.**— D. 11 Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, dają rs. 81 k. 54; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs., żądają rs 13 kop: 98⅝, dają rs. 13 kop: 95⅝; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 112; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 68, dają rs. 67 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, dają rs. 83 k. 25 Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 45⁵/₈, od listów zastawnych kop: 8⅛.

**Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 10 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 3 kop: 90 do rs. 4 k. 65; żyta rs. 2 k. 27½; owsa rs. 1 k. 57½; kartofli rs. 1 k. 50.— Za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 k. 42½, do rs. 1 k. 47, za garniec od kop: 46½ do k. 48. Wczoraj zaś płacono za wiadro rs. 1 k. 47, za garniec kop: 48.

---

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.